

Przedstawiony na fotografiach mały model latający może wykonywać prawdziwe starty, loty okrężne z różną prędkością, a także – po kilku ćwiczeniach – planowe lądowania. Budowa modelu jest możliwa przy użyciu niewielu prostych narzędzi, materiałów i przy niewielkim nakładzie pracy.

Model napędzany jest silnikiem elektrycznym, zasilanym z transformatora lub z zestawu baterii (od toru wyścigów samochodowych z ręcznym regulatorem prędkości).

Budowa modelu samolotu

Jako pierwowzór wybraliśmy radziecki samolot akrobatyczny „Suchoj 26 M”. Poszczególne elementy modelu, przedstawione na fot. 1 (z wyjątkiem skrzydeł), należy wykonać zgodnie z rysunkiem. Płat nośny i stateczniki zostały wycięte z cienkiej tektury (z pudełka od butów). Szara strona tektury została oklejona białym papierem. Zarys sterów: wysokości, kierunkowego i poprzecznego zaznaczono cienkimi, czarnymi kreskami.

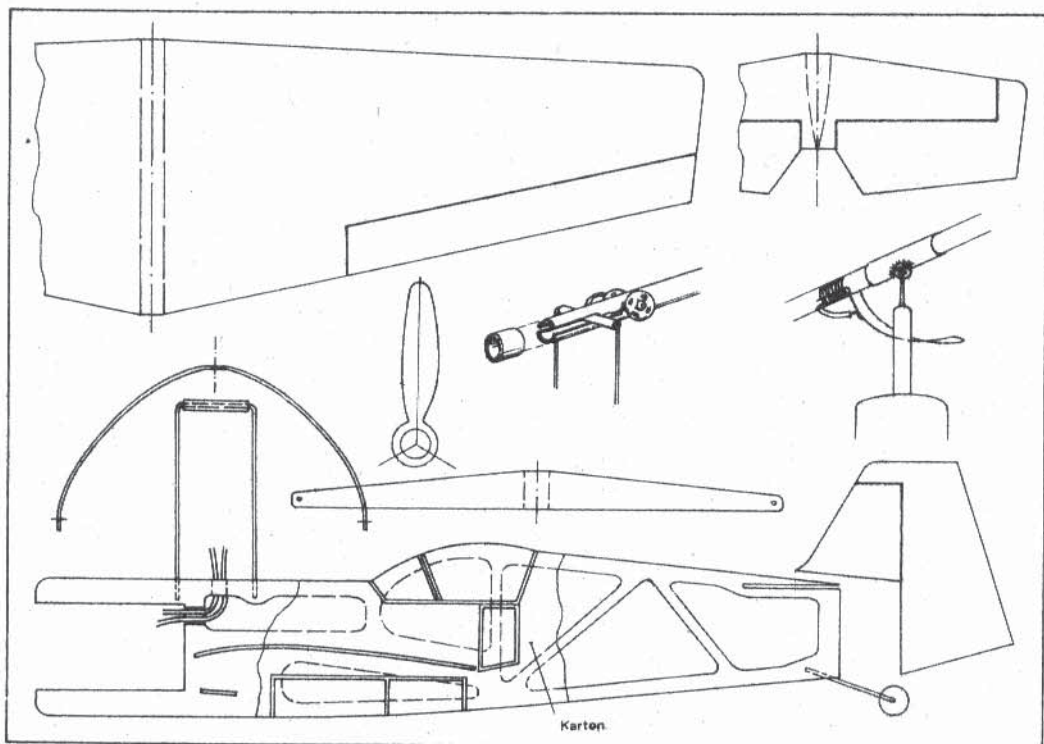
Szkielet kadłuba trzeba wyciąć ze sklejk grubości 5 mm. Przednie wycięcie odpowiada wymiarowi silnika elektrycznego używanego do napędu

samochodzików z torów wyścigowych (do nabycia w CSH – przyp. „MT”). Fot. 2 przedstawia sposób zamocowania silnika. Najprościej okleić go paskiem papieru, a następnie przykleić do wsporników w szkielecie.

Przewody zasilające (linka) po przylutowaniu do styków silnika wyprowadza się do tyłu przez znajdujące się za silnikiem wyżłobienia, a następnie na zewnątrz przez otwór wywiercony od góry w szkielecie.

Podwozie samolotu wykonujemy z blachy aluminiowej grubości 0,8 – 1,0 mm, odpowiednio kształtujemy i osadzamy w małej szczelinie, unieruchamiając je od dołu wbitym gwoździem. Następnie przyklejamy kartonowe boki kadłuba, z wycięciami na silnik, który obudujemy dwiema dodatkowymi, odpowiednio uformowanymi osłonami z kartonu (fot. 3).

Osie kół wykonano z cienkiego stalowego drutu. Zagięto je pod kątem prostym i po osadzeniu w otworach wywierconych w podwoziu przyklejono do jego wewnętrznej strony Distalem lub Epidianem. Po założeniu na osie kół (najlepiej wymontowanych ze starego samochodu – zabawki) i małych podkładek, wystarczy kropla cyny, aby każde koło było pewnie, a przy tym obrotowo, zamocowane.

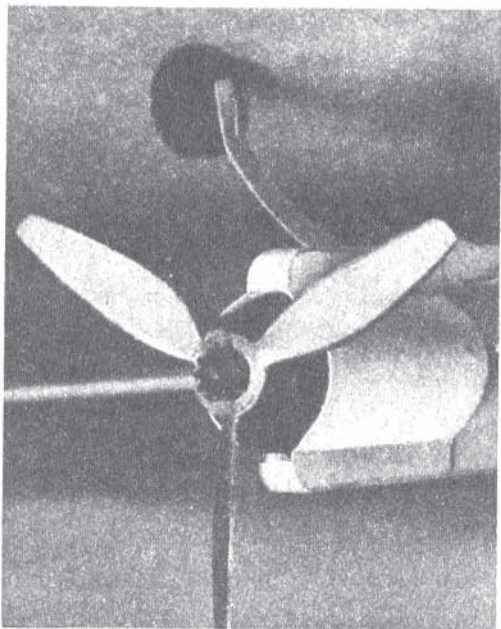


Ramię wysięgnika można też wykonać z rurki aluminiowej (należy starannie izolować przewody zasilające) lub z drewnianej listwy. Najlepiej jednak użyć do tego celu rurki, gdyż przewody zasila-
jące mogą być wtedy przeprowadzone w jej wnętrzu.

Na ramie wysięgnika użyto rurki sklejonej z twardego papieru długości około 60 cm. Za punktem obrotu ramienia zamontowano dla prze-
ciwagi kawałek aluminiowego pręta. Na prze-
ciwagę świetnie nadaje się aluminiowe pudeł-
czko po filmie małopatrzkowym, wypełnione oło-
wianym strułem. Otwór w plastikowej przykrywe-
ce powinien być nieco mniejszy, przez co przeciwa-
ga będzie osadzona wystarczająco mocno. Należy
doświadczać, aby model będący w bezruchu sam opadał
na ziemię.

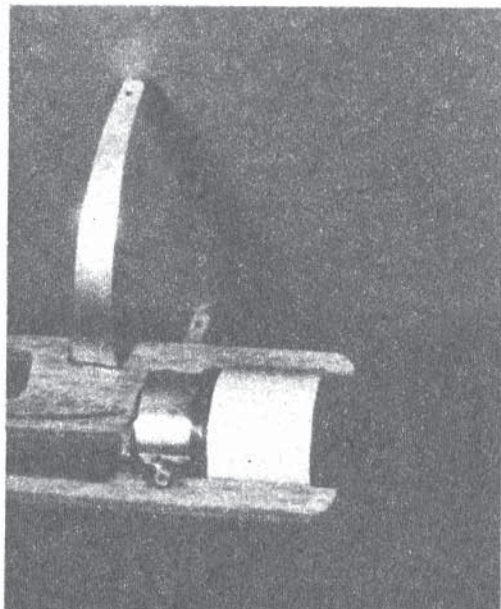
Ramię wysięgnika i wieża nośna

Fot. 3



Fot. 5 pokazuje sposób zawieszania modelu i połączenia połówek zatrzasków do przewodów. W samolocie z pozostawionymi częściami zatrz-
sków przyłączonymi do przewodów zasilających i przyklejonymi do boku ramienia.

koncu ramienia wysięgnika.
ruch modelu, po osadzeniu rurki w szczelinie, na
wkładu do długopisu), co umożliwiła wahadłowy
ma część patąka założono cienką turkę (np.
w kształcie odwrotnej litery U. Na górną pozio-



Fot. 2

W górnej części kadłuba, powyżej środka cięż-
kości, wywiercono dwa małe otwory. Wklejono
w nie pałąk ze stalowego drutu, wygiętego

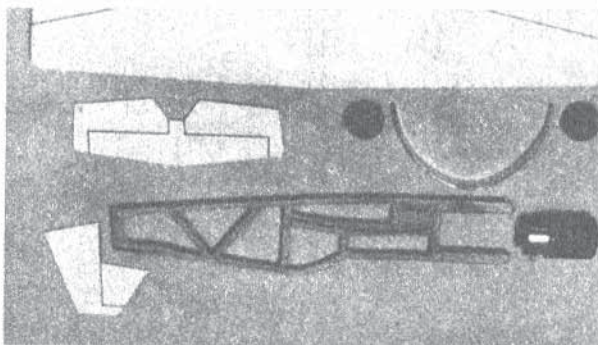
model od ramienia wysięgnika.

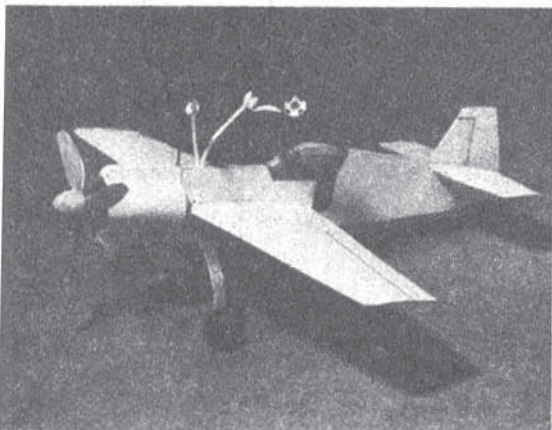
model od ramienia wysięgnika.
dłuba przewodów elektrycznych przyłączono
tką, np. z plasteliny. Do wyprowadzonych z ka-
no kopaktem o opływowych kształtach, tzw. blys-
twierdzone małe koło ogonowe, a śmigło ozdobi-
kadłuba. Na końcu kadłuba zostało jeszcze przy-
Fot. 4 przedstawia gotowy model z namalowaną

jest to wystarczające zamocowanie.

otwór w śmigle nie został zamadto rozwiercony
otworem, wciśnięte na koło zębate ślinika. Jeżeli
klej aluminiowej blachy z wywierconym pośrodku
Na fot. 3 widać również śmigło zrobione z cien-

Fot. 1



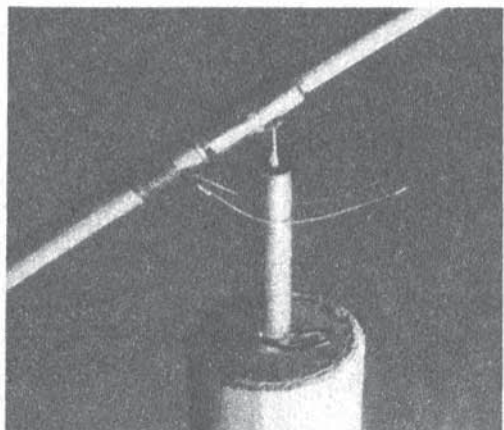
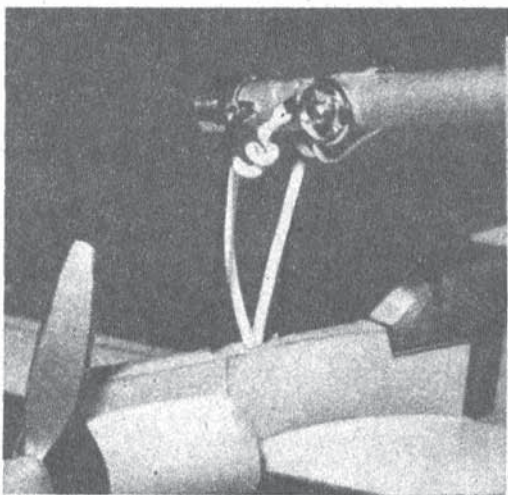


Fot. 4

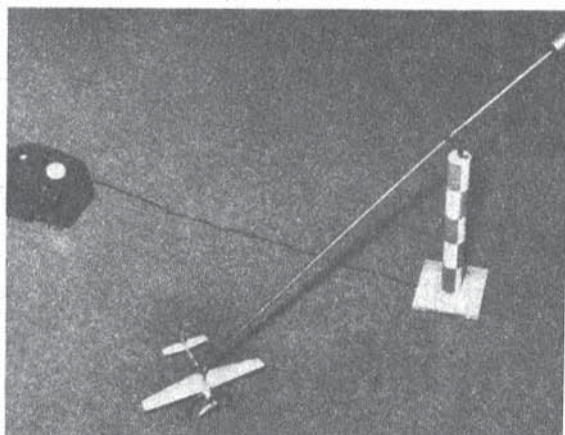
Fot. 6 ilustruje sposób przegubowego osadzenia wysięgnika na szczycie wieży nośnej. Do blaszanej tulejki, nasuniętej i przyklejonej do ramienia, została przylutowana nakrętka M2 stanowiąca łożysko, oraz jeden z przewodów prowadzących do modelu. Z drutu stalowego grubości 0,3 – 0,5 mm należy wygiąć zestyk ślizgowy i przymocować go nitką oraz klejem do ramienia wysięgnika, po uprzednim przylutowaniu do niego końcówki drugiego przewodu zasilającego.

Wieża nośna powstała ze zwykłej tekturowej rury przyklejonej do podstawy, z otworem do przeprowadzenia przewodów zasilających. Górny koniec rury należy zakleić grubą, okrągłą, drewnianą tarczą. W otwór wywiercony pośrodku tarczy wciskamy cienki, wystający około 50 mm drut, np. do robót ręcznych albo szprychy motocyklowej. Do dolnego końca drutu lutujemy jeden z

Fot. 5



Fot. 6



Fot. 7

przewodów zasilających. Natomiast drugi przewód należy przylutować do odcinka miedzianej rurki długości około 40 mm, którą osadzamy współosiowo do drutu, starannie ją odizolowując. Gotową wieżę malujemy w szachownicę.

Po włączeniu zasilania można startować. Na „lotnisko” (fot. 7) najlepiej nadaje się wykładzina podłogowa z tworzywa sztucznego, po której samolot najłatwiej się toczy,

oprac. redakcja
PRACTIC – NRD

UWAGA MIŁOŚNICY EKSPERYMENTÓW CHEMICZNYCH!

Książeczki z serii „Chemia dla Ciebie” można zamawiać w Powszechnej Księgarni Wydawniczej za zaliczeniem pocztowym. Oto adres: ul. Nasielska 55, 04-343 WARSZAWA.